

Sygn. akt III AUz 108/20

POSTANOWIENIE

Dnia 29 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń

Sędziowie: SA Grażyna Czyżak

SA Michał Bober

po rozpoznaniu w dniu 29 lipca 2020 r. w Gdańsku na posiedzeniu niejawnym

w sprawie (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o podstawę wymiaru składek w stosunku do A. R.

zażalenia(...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z.

na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Gdańsku Wydziale VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 grudnia 2019 r., sygn. akt VII U 5599/19

postanawia:

uchylić zaskarżone zarządzenie i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania.

SSA Michał Bober SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń SSA Grażyna Czyżak

Sygn. akt III AUz 108/20

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z 16 października 2019 r. zobowiązano pełnomocnika skarżącej (...) sp. z o.o. - r. pr. M. K. do usunięcia braków formalnych odwołania

przez złożenie podpisu pod odwołaniem i jego odpisami oraz nadesłanie pełnomocnictwa do reprezentowania spółki wraz z dwoma odpisami pełnomocnictwa dla zainteresowanych w terminie 7 dni pod rygorem zwrotu odwołania. Zarządzenie zostało doręczone pełnomocnikowi spółki 30 października 2019 r.

6 listopada 2019 r. pełnomocnik (...) sp. z o.o. złożył odpisy odwołania, które nie zostały podpisane oraz odpisy pełnomocnictw do reprezentowania spółki.

Zarządzeniem z 18 grudnia 2019 r. Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Gdańsku - Wydziale VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zwrócił odwołanie, sygn. akt VII U 5599/19.

W uzasadnieniu zarządzenia wskazano, że zgodnie z art. 126 § 1 pkt. 6 k.p.c. każde pismo procesowe powinno zawierać podpis strony albo jej przedstawiciela ustawowego

lub pełnomocnika. Zgodnie natomiast z art. 130 § 2 k.p.c. po bezskutecznym upływie terminu przewodniczący zwraca pismo stronie, która nie uzupełniła stosownych braków formalnych, a pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem powództwa do sądu. Skoro zatem pełnomocnik skarżącej spółki, pomimo wezwania, nie usunął w sposób prawidłowy braków formalnych poprzez złożenie podpisów pod odwołaniem i jego odpisami, co uniemożliwia nadanie sprawie dalszego biegu, na mocy art. 130 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy odwołanie zwrócił.

Zażalenie na zarządzenie wywiodła (...)Sp. z o.o., reprezentowana przez radcę prawnego, zaskarżając je w całości i wnosząc o jego uchylenie oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W ocenie skarżącego brak jest jednak podstaw do uznania, że odwołanie od decyzji organu rentowego obarczone było brakami formalnymi, które uzasadniałyby stwierdzenie, że nie można sprawie nadać dalszego biegu.

Skarżący przytoczył treść art. 477¹⁰ § 1 k.p.c., zgodnie z którym odwołanie powinno zawierać między innymi podpis osoby odwołującej się lub jej pełnomocnika. W niniejszej sprawie, jak wskazano, skarżący złożył skutecznie i poprawnie odwołanie od decyzji organu rentowego i załączył do niego między innymi dwa odpisy odwołania. Organ w myśl postanowień art. 477⁹ § 2 k.p.c. powinien przekazać sądowi niezwłocznie odwołanie wraz z aktami sprawy. Jak jednak wynika z analizy akt sprawy, powyższe zostało przez organ uchylone. W szczególności organ nie przekazał sądowi odwołania, a jedynie jego odpis - vide k. 3 i następane akt sądowych (egzemplarz odwołania wyraźnie oznaczony jest adnotacją „odpis”). Ponadto, organ nie dołączył pozostałych akt sprawy, na które składają się oprócz odwołania i decyzji również akta kontroli.

Powyższe wskazuje w ocenie skarżącego, że przewodniczący, dokonując formalnej oceny przekazanych w niniejszej sprawie przez organ rentowy dokumentów, powinien był w pierwszej kolejności wezwać organ rentowy do przekazania mu oryginału odwołania, co nie nastąpiło. Wobec powyższego, brak było podstaw do wzywania pełnomocnika skarżącego do uzupełnienia braków formalnych poprzez złożenie podpisu pod oryginałem odwołania, skoro dokument ten, jak wynika z akt sprawy, nigdy nie został sądowi przekazany przez organ rentowy.

Skarżący powołał się również na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 9 stycznia 2012 r.; sygn. akt II UZ 48/11, LEX nr 1163339. Jego zdaniem przepis art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c. nie znajduje w stosunku do odpisu pisma procesowego zastosowania. Tym samym nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu I instancji jakoby brakiem formalnym umożliwiającym nadanie biegu sprawie był brak podpisu pod odpisami odwołania. Pełnomocnik skarżącego pominął tę część wezwania do uzupełnienia braków, która zobowiązywała go do złożenia podpisu pod odwołaniem, albowiem pozostawał w przekonaniu iż wezwanie w tym zakresie jest pomyłką, a złożony od organu rentowego oryginał odwołania nie zawiera takiego braku. Jak już powyżej wskazano, powyższa konstatacja była zasadna, organ nie przekazał sądowi oryginału odwołania, lecz jego jedynie odpis, co jest oczywistym błędem i niedopatrzaniem organu. Skarżący nie może ponosić negatywnych konsekwencji naruszeń jakich dopuścił się organ rentowy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie, skutkując uchyleniem zaskarżonego postanowienia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w postępowaniu sądowym odwołanie od decyzji organu rentowego nie jest pozwem, a jedynie pełni jego rolę (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 czerwca 1998 r., II UKN 105/98, OSNAPiUS 1999 r., nr 16, poz. 529). Odwołanie wszczyna postępowanie sądowe i jest przy tym szczególnym pismem procesowym, które podlega rygorom przewidzianym w art. 477¹⁰ § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem odwołanie powinno zawierać oznaczenie

zaskarżonej decyzji, określenie i zwięzłe uzasadnienie zarzutów i wniosków oraz podpis ubezpieczonego albo jego przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika.

Przepis art. 477⁹ § 1 k.p.c. stanowi, że odwołania od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji. Organ rentowy, o którym mowa w § 1, przekazuje niezwłocznie odwołanie wraz z aktami sprawy do sądu z zachowaniem przepisów odrębnych. Organ ten, jeżeli uzna odwołanie w całości za słuszne, może zmienić lub uchylić zaskarżoną decyzję. W tym wypadku odwołaniu nie nadaje się dalszego biegu (§ 2).

Według stanu prawnego obowiązującego na dzień wniesienia odwołania, Przewodniczący lub wyznaczony przez niego sędzia dokonując wstępnego badania sprawy ustalał, czy pismo wszczynające postępowanie sądowe spełnia niezbędne wymagania, pozwalające nadać mu dalszy bieg (art. 467 § 1 k.p.c.). W myśl art. 467 § 3 k.p.c. po wstępnym badaniu sprawy przewodniczący wzywał do usunięcia braków formalnych pisma tylko wówczas, gdy braki te nie dały się usunąć w toku czynności wyjaśniających.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego akcentuje, że w przypadku pozwu procedura wstępna (kontrola formalna) służy zapewnieniu prawidłowego przebiegu procesu, a z jego zwrotem nie łączą się ujemne następstwa dla strony, która może ponownie wnieść sprawę do sądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1996 r., II CKN 60/96). Tymczasem w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych dominuje zasada ograniczonego formalizmu, wyrażająca się między innymi - w stanie prawnym obowiązującym do 7 listopada 2019 r. - wprowadzeniem do procesu czynności wyjaśniających (art. 468 § 1 k.p.c.), co oznaczało możliwość wzywania strony do usunięcia braków formalnych jedynie wówczas, gdy nie dadzą się usunąć w toku czynności wyjaśniających (art. 467 § 3 k.p.c.). Pamiętać przy tym należy, że jeżeli dojdzie do zwrotu odwołania, to następuje uprawomocnienie się decyzji organu rentowego, która rozstrzyga o prawach lub obowiązkach strony. W rezultacie zwrot odwołania tamuje możliwość ponownego poddania sporu pod osąd organu odwoławczego, bowiem, zgodnie z przepisem art. 477⁹ § 1 k.p.c., odwołanie do sądu może być wniesione tylko w terminie miesięcznym od doręczenia odpisu decyzji.

Nadmienić trzeba, że uchylenie przepisu art. 467 § 1 -3 k.p.c., nie wyłącza możliwości i obowiązku Sądu I instancji weryfikacji braków odwołania, co wynika z art. 467 § 3^{1,2} k.p.c.

Analiza akt niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że organ rentowy przekazał sądowi odwołania w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, niepodpisane, opatrzone pieczęcią o treści „ODPIS” bez pełnomocnictwa procesowego, z datownikami wpływu do Wydziału Obsługi Klienta i Wydziału Obsługi Prawnej. Z treści odwołania wynika, że zostało ono złożone wraz z dwoma odpisami. Przewodniczący, bez zwrócenia się do organu rentowego o nadesłanie oryginału odwołania lub wyjaśnienia czy zostało ono złożone wraz z dwoma odpisami, zarządzeniem z dnia 18 grudnia 2019 r. wezwał pełnomocnika skarżącej spółki do usunięcia braków formalnych odwołania przez złożenie podpisu pod odwołaniem i jego odpisami oraz do nadesłania pełnomocnictwa wraz z dwoma odpisami.

Wskazać w tym miejscu należy, że orzecznictwo stoi na stanowisku, że wezwanie do usunięcia braków formalnych pisma procesowego powinny cechować jasność i zrozumiałość. Treść wezwania powinna być nadto jednoznaczna. Wskazuje się przy tym, iż nieprecyzyjność wezwania nie może rodzić ujemnych dla strony skutków procesowych. I tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 września 2011 r. w sprawie I CZ 81/11 (LEX nr 1001272) wskazał, iż "treść wezwania skierowanego do strony (uczestnika postępowania), na podstawie art. 130 § 1 k.p.c., powinna dokładnie i w sposób dostępny, czytelny oraz zrozumiały wskazywać rodzaj i termin wymaganej od adresata wezwania czynności, a także rygor w wypadku niezastosowania się do jego treści." Problematyką tą zajął się również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2008 r. w sprawie III CSK 235/07 (LEX nr 487540). W uzasadnieniu tego orzeczenia czytamy, że "nieprecyzyjne wezwanie do uzupełnienia braków formalnych środka odwoławczego powoduje, że nie może nastąpić jego odrzucenie wskutek niewykonania tego wezwania. Takie samo stanowisko należy przyjąć w przypadku zarządzenia wzywającego do usunięcia braków należytego umocowania pełnomocnika - niezależnie, czy

kierowane jest do samej strony, czy jej profesjonalnego pełnomocnika. Zarządzenie powinno być precyzyjne i jasne, nie może natomiast być dwuznaczne i powodujące wątpliwość co do przedmiotu wezwania i rygorów grożących w razie niezastosowania się do jego treści." Natomiast w postanowieniu z dnia 9 października 2013 r. w sprawie V CZ 45/13 (LEX nr 1394102) Sąd Najwyższy zauważył, iż "jeżeli wymaga się od stron jasnego wyrażania myśli w pismach procesowych (art. 125 i n. k.p.c.), to tym bardziej jasne i nie budzące wątpliwości dla adresatów winny być pisma formułowane w konkretnej sprawie przez sąd, w tym wezwania do określonego zachowania opatrzone wskazanymi w nich rygorami na wypadek niezastosowania się do wezwania."

W ocenie Sądu Apelacyjnego z treści wezwania skierowanego do pełnomocnika odwołującego się płatnika nie wynikało, że odwołanie złożone do organu rentowego zostało w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, oznaczonych jako odpisy, bez opatrzenia ich własnoręcznym podpisem, nadto nie złożono pełnomocnictwa, dlatego też zachodziła konieczność usunięcia braków formalnych odwołania. Nadto wezwanie do podpisania odpisów odwołania, pod rygorem zwrotu odwołania nie znajduje podstawy prawnej.

Nie budzi wątpliwości w orzecznictwie, że odpis pisma procesowego to kolejny jego egzemplarz, który jest zgodny z oryginałem, przy czym nie ma znaczenia, czy jest to kopia maszynowa, kserokopia czy wydruk komputerowy. Wnoszone odpisy pisma procesowego powinny wiernie oddawać treść oryginału, gdyż tylko wtedy są rzeczywiście odpisami. Odpis pisma procesowego nie musi być jednak podpisany ani poświadczony za zgodność z oryginałem przez stronę, jej przedstawiciela lub pełnomocnika procesowego. (postanowienie SN z dnia 9 stycznia 2012 r., II UZ 48/11, LEX nr 1163339). Także we wcześniejszym orzecznictwie wskazywano, że odpisy pisma procesowego muszą być zgodne pod względem treści z oryginałem, lecz technika ich sporządzenia jest dowolna. W szczególności zaś nie muszą one być podpisane ani poświadczane za zgodność z oryginałem przez stronę, jej przedstawiciela lub pełnomocnika procesowego (postanowienia SN: z dnia 18 października 2002 r., V CKN 1830/00, OSNC 2004, nr 1, poz. 9; z dnia 12 stycznia 1998 r., I PKN 471/97, OSNAPiUS 1998, nr 24, poz. 711; z dnia 21 kwietnia 1998 r., III CKN 235/98, LEX nr 1632141). Odmienne stanowisko wyrażone w orzecznictwie (m.in. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 27 sierpnia 1998 r., III CZ 107/98, OSNC 1999, nr 3, poz. 52) spotkało się w piśmiennictwie z uzasadnioną krytyką.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy obowiązkiem Sądu będzie wyjaśnienie, czy organ rentowy jest w posiadaniu odwołania płatnika i wezwanie o jego nadesłanie, a jeśli nie dysponuje tym odwołaniem, wdrożenie procedury naprawczej zmierzającej do opatrzenia odwołania podpisem pełnomocnika i złożenia brakującego odpisu pełnomocnictwa procesowego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c., postanowił, jak w sentencji.

SSA Michał Bober SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń SSA Grażyna Czyżak